

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 marca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo S. J. (1) przeciwko Marszałkowi Województwa (...) o świadczenie, odsetki.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie XI P 443/14 po rozpatrzeniu powództwa S. J. (1) przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych o świadczenia z FGŚP zasądził na rzecz powoda od Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. kwotę 1.310,86 złotych netto tytułem wynagrodzenie za pracę za miesiąc grudzień 2011 roku oraz kwotę 1.310,86 złotych netto tytułem odprawy pieniężnej i oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

W styczniu 2015 roku Wojewódzki Urząd Pracy w Ł. z upoważnienia Marszałka Województwa poinformował powoda o realizacji wyroku z dnia 17 listopada 2014 roku i wypłacie na rzecz powoda z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych kwoty 3.479,63 złotych stanowiącej równowartość niezaspokojonych przez pracodawcę (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w (...) w P. oraz kwoty 323,30 złotych na opłacenie składek na ubezpieczenie społeczne, finansowanych ze środków pracodawcy.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo o zasądzenie kwoty 146,06 złotych z tytułu składek z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, odsetek z tytułu opóźnienia w wykonaniu wyroku oraz zadośćuczynienia w wysokości 500 złotych z powodu opieszałości i utrudnienia w wypłacie świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych kierowane przeciwko Marszałkowi Województwa (...), podlegało oddaleniu wprost z uwagi na brak legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanego.

Sąd podniósł, iż legitymacja procesowa rozumiana jako uprawnienie do występowania w procesie w charakterze powoda (legitymacja czynna) lub pozwanego (legitymacja bierna) jest to uprawnienie określone normami prawa materialnego do dochodzenia sądowej ochrony zindywidualizowanego roszczenia materialnego przeciwko konkretnemu pozwanemu. Legitymacja procesowa bierna może być uzasadniona różnymi podstawami. Zawsze ma ona jednak miejsce, gdy u podstaw przedmiotu sporu leży łączący stosunek prawny. Nie musi on być bezpośredni i może wynikać z następstwa prawnego czy też pozwanie określonego podmiotu uzasadnione jest interesem prawnym, w tym wypadku powoda.

W ocenie Sądu pomiędzy powodem a Marszałkiem Województwa (...) nie zachodzi żaden stosunek prawny, który miałby uzasadniać dochodzenie sprecyzowanych powództwem roszczeń.

Zgodnie z art.12 ust 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz. U z 2014 poz. 272 z późn. zm.) w razie niewypłacalności pracodawcy niezaspokojone roszczenia pracownicze, podlegają zaspokojeniu ze środków Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, który jest państwowym funduszem celowym (art. 21 ust 1). Dysponentem Funduszu jest minister właściwy do spraw pracy, który prowadzi sprawy i występuje w obrocie prawnym pod nazwą Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z siedzibą w W. (art. 24 ust 3 pkt 2 ustawy). Prawo reprezentacji Funduszu przysługuje dysponentowi Funduszu oraz działającym w jego imieniu, w oparciu i w zakresie udzielonego pełnomocnictwa pełnomocnikom dysponenta tego Funduszu (art 24 ust 4). W myśl natomiast art. 31 ust 1 powołanej ustawy zadania z zakresu ochrony roszczeń pracowniczych realizują minister właściwy do spraw pracy oraz marszałkowie województw przy pomocy wojewódzkich urzędów pracy.

Pozwany Marszałek Województwa (...) na mocy pełnomocnictwa z dnia 16 stycznia 2015 roku udzielonego przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej uzyskał umocowanie do podejmowania w imieniu i na rzecz

Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych czynności między innymi w zakresie wykonywania zadań z zakresu ochrony roszczeń pracowniczych oraz reprezentowania Funduszu we wszystkich sprawach związanych z realizacją zadań Funduszu między innymi przed sądami powszechnymi. Marszałek Województwa (...) jest zatem pełnomocnikiem dysponenta Funduszu, który w obrocie funkcjonuje jako fundusz celowy – Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W..

Marszałek Województwa (...) – jako pełnomocnik Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. nie posiada zatem legitymacji procesowej biernej do występowania w charakterze pozwanego, w zakresie roszczeń pracowniczych z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, co czyni powództwo w niniejszej sprawie, wobec niewłaściwego oznaczenia pozwanego bezzasadnym.

Apelację od powyższego orzeczenia w całości wniósł S. J. (2) domagając się jego zmiany poprzez uwzględnienie powództwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska podniósł, iż sprawę wytoczył przeciwko reprezentującemu Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych podmiotowi. Marszałek Województwa (...) jest organem Funduszu i jego pełnomocnikiem w sprawach przed sądami w tym sądami pracy. Powyższe wynika też z uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Z tych też względów będąc petentem słusznie wskazał organ Funduszu jako stronę reprezentującą Fundusz w procesie. Ponadto skarżący podniósł, iż przypadku skierowania sprawy do instytucji niewłaściwej Sąd miał obowiązek przekazać ją do instytucji właściwej.

Pełnomocnik strony pozwanej wniósł o oddalenie apelacji powoda.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem orzeczenie Sądu Rejonowego jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Okręgowy w pełni aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je jako własne. Podziela również wywody prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie znajdując żadnych podstaw do jego zmiany bądź uchylecia.

Rozważania Sądu I instancji co do braku legitymacji biernej po stronie pozwanej są prawidłowe oraz zgodne z obowiązującymi przepisami prawa.

Zgodnie z utrwaloną w polskim prawie wykładnią tego pojęcia, legitymacja procesowa to wynikająca z prawa materialnego kwalifikacja danego podmiotu do występowania w konkretnym procesie w charakterze strony. Brak legitymacji procesowej prowadzi do oddalenia powództwa, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia sądu. Innymi słowy legitymacja procesowa jest to określone normami prawa materialnego uprawnienie konkretnego powoda do dochodzenia sądowej ochrony określonego roszczenia materialnoprawnego przeciwko konkretnemu pozwanemu. Sąd, stwierdziwszy brak legitymacji procesowej, zamyka rozprawę (art. 224 § 1 i art. 316 § 1) i wydaje wyrok oddalający powództwo. Brak przesłanki merytorycznej może być przy tym niekiedy w toku procesu uleczony, jednakże tylko w skutek czynności dyspozycyjnych powoda (np. zmiana powództwa - art. 191), czy też na drodze przekształceń podmiotowych (art. 194-198).

Czym innym jest natomiast (a czego powód w ogóle nie dostrzega) kwestia reprezentacji w procesie strony postępowania legitymowanej biernie lub czynnie tj. pozwanego lub powoda. Wyżej wymienieni mogą bowiem w procesie działać samodzielnie lub przez swoich pełnomocników. Jednocześnie osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1¹ kpc (posiadające zdolność sądową) dokonują czynności procesowych przez swoje organy albo przez osoby uprawnione do działania w ich imieniu – art. 67 § 1 kpc. Przy czym występowanie w procesie za pomocą „reprezentanta” nie zmienia faktu, iż to podmiot reprezentowany a nie reprezentant jest nadal stroną procesu.

W odniesieniu do roszczeń dochodzonych przez powoda zasądzenia kwoty 146,06 złotych z tytułu składek z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, odsetek z tytułu opóźnienia w wykonaniu wyroku oraz zadośćuczynienia w wysokości 500 złotych z powodu opieszałości i utrudnienia w wypłacie świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych podnieść należy, iż ich adresatem a co za tym idzie stroną pozwaną w procesie – co słusznie dostrzegł Sąd Rejonowy - mógł być tylko Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych a nie Marszałek Województwa (...).

Marszałek Województwa (...) - o czym pisze w apelacji sam skarżący, z czym nie wiąże jednak stosownych skutków procesowych – jest tylko organem Funduszu - jego reprezentantem - pełnomocnikiem uprawnionym do działania w imieniu i na rzecz Funduszu przed Sądem (por powoływany przez Sąd Rejonowy - art. 21 ust 1, art. 24 ust 3 i 4, art. 31 ust 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 roku o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy Dz. U z 2014 poz.272 z późn.zm). Z tych też względów do Marszałka Województwa (...) roszczenia, które winny być względnie uzyskane z Funduszu nie mogą być skutecznie kierowane, gdyż to nie on a Fundusz może być tylko w takim wypadku stroną pozwaną procesu.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, nie można również przyjąć, iż Sąd I instancji winien wezwać do udziału w przedmiotowej sprawie właściwy podmiot pozwany z urzędu, gdyż to zdaje się sugerować apelujący podnosząc, iż w przypadku skierowania sprawy do instytucji niewłaściwej Sąd miał obowiązek przekazać ją – prowadzić w stosunku do instytucji właściwej.

Podnieść należy, że aktualnie obowiązujące przepisy procedury dopuszczają możliwość podmiotowej zmiany powództwa na wniosek, a w sprawach z zakresu prawa pracy przewidują w tym zakresie możliwość podejmowania działań przez sąd nawet z urzędu. Wyrazem tego jest norma prawna zawarta w art. 477 k.p.c. zgodnie z którą sąd może z urzędu dokonać dopozwania w sprawie, której powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być stroną pozwaną (art. 194 § 1 k.p.c.), bądź jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych (194 § 3 k.p.c.).

Przywołana regulacja odnosi się do przekształceń podmiotowych po stronie pozwanej, a dając sądowi możliwość działania z urzędu, zapewnia w ten sposób wsparcie dla pracownika, który nie zawsze wie przeciwko komu powinien skierować swoje roszczenia. Według tego przepisu, w postępowaniu wszczętym z powództwa pracownika istnieje możliwość (ale nie konieczność) wezwania innej osoby do udziału w sprawie przez sąd z urzędu - czyli bez wniosku powoda lub dotychczasowego pozwanego. Bez wątplenia powyższa norma prawna stanowi przejaw ochrony praw pracowniczych. Nie ma ona jednak charakteru absolutnego i bezwzględnego. Sąd pracy nie może dokonać z urzędu wezwania do udziału w sprawie pracodawcy, wbrew woli pracownika, który sprzeciwia się takiemu dopozwaniu (por. wyrok SN z dnia 13 września 2006 r., II PK 357/05, OSNAP 2007/17-18/247).

W niniejszej sprawie na co wskazują akta sprawy powód od samego początku tj. w pozwie nieprawidłowo określił stroną pozwaną, zaś podczas toczącego się już procesu nie wnosił o dopozwanie Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych pomimo tego, iż pełnomocnik strony pozwanej podniósł zarzut braku legitymacji procesowej biernej po stronie Marszałka Województwa (...) a Sąd już wcześniej na posiedzeniu wyjaśniającym usiłował wyjaśnić sposób oznaczenia strony pozwanej. Wręcz przeciwnie powód kategorycznie oświadczył, iż powództwo jest kierowane przeciwko Marszałkowi Województwa (...) a nie przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.. Wobec zaś tak jednoznacznego stwierdzenia brak podstaw do uznania, iż oznaczenie strony pozwanej jedynie omyłkowo zostało błędnie sprecyzowane. Nadto wobec takiego stanowiska powoda w tym przedmiocie Sąd Rejonowy nie był zobligowany do poszukiwania z urzędu innego podmiotu, który faktycznie winien być pozwanym w sprawie.

Zgodnie z poglądem wyrażonym w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2000 r., I CKN 749/2000 (niepublikowanym), wyznaczenie podmiotowego zakresu procesu jest aktem woli podmiotu wszczynającego postępowanie. Zdaniem Sądu Najwyższego, należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu. Niewłaściwe oznaczenie strony pozwanej ma miejsce również wtedy, gdy powód "nie orientując

się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej" winien być stroną wciągniętą do procesu niewłaściwego pozwanego, naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia strony. Natomiast w sytuacji gdy powód prawidłowo oznaczył podmiot lecz dokonał złego wyboru w świetle prawa materialnego, do usunięcia tej wady może dojść przez odwołanie czynności procesowej albo w drodze podmiotowego przekształcenia (art. 194-198 k.p.c.). Jedynie oczywiście niedokładne (mylne) wniesienie odwołania od wypowiedzenia umowy o pracę przeciwko organowi pozwanego pracodawcy, zamiast przeciwko pracodawcy, może być usunięte przez sąd pracy (art. 130 § 1 k.p.c. zdanie drugie w związku z art. 467 k.p.c.), jeżeli pracownik potwierdził w zweryfikowany sposób oznaczenie strony pozwanej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r. I PK 177/09 OSNP 2011/15-16/206).

W niniejszej sprawie nie doszło do omyłki w oznaczeniu strony pozwanej, ale nieprawidłowego doboru podmiotu procesu. Strona powodowa domagając się świadczeń wypłacanych przez Fundusz jako pozwanego kategorycznie wskazała Marszałka Województwa (...). Przy czym znamienym jest, iż dochodząc świadczeń od Funduszu również w sprawie XI P 443/14 zakończonej prawomocnym wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 roku, którego rzekomo nieprawidłowe wykonanie, zdaniem powoda, stanowi podstawę roszczeń w sprawie niniejszej, S. J. (2) nie miał wątpliwości, że pozwanym jest Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W tej sytuacji nie można było przyjąć, że ww. nie orientuje się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną pozwaną w procesie. Zaniechanie w zakresie braku wniosku o dopozwanie w sprawie, Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych obciąża zatem powoda.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego prezentowana w apelacji argumentacja jest chybiona i jako taka, nie może się ostać. Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i trafnie wywiódł na podstawie zebranego w sprawie materiału, iż po stronie pozwanej brak było legitymacji procesowej biernej. Twierdzenia apelacji, uznać więc należało za nieuprawnione.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy zgodnie z treścią art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony powodowej jako bezzasadną.